

Poprowadzą turystów w góry

Mariusz Junik

39 mężczyzn i kobiet, miłośników gór będzie miało w sobotę „blachowanie”. To potoczna nazwa uroczystości, podczas której dostaną odznaczenia przewodnickie. Uroczystość odbędzie się wieczorem w schronisku Dom Śląski w Karkonoszach.

– Od jutra wszyscy będą mogli oprowadzać wycieczki po górach – mówi Andrzej Mateusiak z PTTK Sudety Zachodnie w Jeleniej Górze.

Każdy może zostać przewodnikiem, jednak nie jest to takie łatwe. Kurs dla przewodników sudeckich, zorganizowany przez PTTK, trwał aż dwa lata i zakończył się niedawno trzydniowym egzaminem państwowym.

– Zajęcia teoretyczne odbywały się raz w tygodniu. Mieliśmy też ponad 20 dni szkoleniowych w terenie – opowiada Joanna Domaradzka z Jeleniej Góry, jedna z uczestniczek kursu. Dzięki temu Joanna może teraz oprowadzać wycieczki

po wszystkich zakątkach Sudestów. Podobnie jak jej koleżanka, przewodniczka z Przesieki.

– Moje całe życie jest związane z górami. Urodziłam się w Zakopanem, a od wielu lat mieszkam w Karkonoszach – mówi Anna Kurowska.

Postanowiła zrobić uprawnienia przewodnickie, by jeszcze bardziej związać się z górami.

Ewidencję wszystkich przewodników prowadzi urząd marszałkowski, który wydaje specjalne legitymacje.

– Na Dolnym Śląsku mamy 1650 przewodników z uprawnieniami – informuje Magdalena Kuchta z urzędu marszałkowskiego we Wrocławiu.

Najwięcej jest przewodników górskich – 819. To dwa razy tyle,

co przewodników terenowych (420) i miejskich (411).

– Przewodnicy miejscy mogą oprowadzać wycieczki tylko po Wrocławiu, a terenowi po całym Dolnym Śląsku, oprócz samego Wrocławia i Sudetów – wyjaśnia Aleksandra Uchman z Klubu Przewodników przy wrocławskim PTTK.

Łatwiej zostać przewodnikiem miejskim, bo kurs trwa pół roku, jednak zajęcia odbywają się w każdy weekend. Taki kurs jest droższy. Ostatnia edycja, która właśnie rozpoczęła się we Wrocławiu, kosztuje 2000 złotych.

Wydane na ten cel pieniądze mogą się dość szybko zwrócić. Za dzień pracy przewodnicy zarabiają od 200 do 300 złotych. Stawki zależą od tego, jak dużą grupę prowadzą i czy trasa wycieczki jest trudna.

– W Karkonoszach turyści najchętniej wybierają trasę na Śnieżkę przez Samotnią oraz na Szrenicę – mówi Marek Bergtraum, przewodnik z kilkunastoletnim stażem.



Joanna i Anna od soboty są przewodniczkami sudeckimi

FOT. MARCIN OLIVA/SCOTO